

Sygnatura akt XIII C 729/16/2

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

1 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Ośrodek (...) w L. XIII Wydział Cywilny z siedzibą w L. w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Sadowska

Protokolant: Hanna Janowicz

po rozpoznaniu 18 marca 2019r. w L.

na rozprawie

sprawy z powództwa D. N. (poprzednio B.)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 500.000 zł (pięćset tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:
 - od kwoty 250.000 zł od 21 maja 2016r. do dnia zapłaty
 - od kwoty 250.000 zł od 16 lutego 2018r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
3. Kosztami procesu obciąża powódkę w 37,50%, a pozwanego w 62,50%.
4. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.704,25 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
5. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu od powódki z zasądzonego roszczenia kwotę 15.976,94 zł a pod pozwanego 26.628,24 zł.

SSO Małgorzata Sadowska

Sygn. akt XIII C 729/16/2

UZASADNIENIE

Powódka D. N. (poprzednio B.) wystąpiła z powództwem przeciwko Towarzystwu (...) SA w W. o zapłatę na jej rzecz kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od 22 czerwca 2013r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem z 4 stycznia 2018r. powódka rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 800.000 zł z ustawowymi odsetkami od 22 czerwca 2013r. do 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. liczonymi od kwoty 250.000 zł oraz z ustawowymi odsetkami od 5 stycznia 2018r.

do 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty liczonymi od kwoty 550.000 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

13 listopada 2000 r. powódka została potrącona przez samochód. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w G.z 23 marca 2001r wydanym w sprawie II K (...), który jest prawomocny od 31.03.2001r. W wyniku wypadku komunikacyjnego powódka doznała licznych wielonarządowych obrażeń ciała, a mianowicie urazu kręgosłupa z przerwaniem rdzenia kręgowego na poziomie C7 – Th2, uszkodzenia opony twardej, porażenia kończyn dolnych, pęcherza i zwieracza odbytu, urazu czaszkowo – mózgowego w postaci wstrząśnienia mózgu, złamania kości strzałkowej, złamania podudzia łącznie ze stawem skokowym, stłuczenia klatki piersiowej i kolana lewego. Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do szpitala w G., a następnie do Kliniki (...) w P., gdzie 23 listopada 2000r., została poddana operacji, podczas której usunięto jej trzon zmiażdżonego kręgu C7, dokonano stabilizacji przeszczepem kostnym i implantami tytanowymi. W związku ze stanem zdrowia powódka wymagała leczenia zachowawczego i rehabilitacji, które odbywała w okresie od 11 grudnia 2000 r. do 3 stycznia 2001 r. w Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w G.. Stwierdzono, bowiem u powódki całkowite porażenie od wysokości kręgu TH2, zatrzymanie moczu oraz porażenie pęcherza. Powódka w tym okresie wymagała codziennej rehabilitacji w warunkach domowych i okresowo w warunkach szpitalnych i sanatoryjnych. Powódka była następnie leczona:

- w Centrum (...) w okresie od 3 stycznia 2001 r. do 14 lutego 2001 r.,
- w Klinice (...) w P. w okresie od 26 lutego 2001 r. do 23 marca 2001 r.,
- w (...) nr 4 w P. w okresie od 1 czerwca 2001 r. do 28 czerwca 2001 r.,
- na Oddziale (...) w P. w okresie od 15 stycznia 2004 r. do 12 lutego 2004 r. i w okresie od 14 grudnia 2004 r. do 5 stycznia 2005 r.,
- na Oddziale (...)w P. w okresie od 14 lutego 2006 r. do 29 marca 2006 r., w okresie od 16 lipca 2007 r. do 22 sierpnia 2007 r. i w okresie od 20 października 2010 r. do 18 listopada 2010 r.

Dowód: - zaświadczenie o stanie zdrowia z 28.11.2000r. k. 11

- karta leczenia szpitalnego z 3.01.2001r. k. 12
- karta leczenia szpitalnego w P. k. 13-14
- karta informacyjna z 16.11.2000r. k. 18-19
- zaświadczenie lekarskie z 30.05.2001r. k. 15-16
- opis badania urodynamicznego k. 17
- wyrok Sądu Rejonowego w G.k. 143-144,
- opis badania tomografii, rezonansu magnetycznego k. 20
- dokumentacja lekarska dot. powódki k. 249, k. 253, k. 259, k. 261, k. 263-264, k. 271
- opinia biegłego z zakresu neurologii dr n. med. M. M. k. 318-325
- bezsporne.

W latach 2004 - 2005 powódka była leczona w N., gdzie poddana została dwukrotnie eksperymentalnej operacji przeszczepienia komórek macierzystych, w wyniku których odzyskała częściowo czucie jamy brzusznej. Uczucie sytości i głodu jest jednak nadal zaburzone. Na dwie operacje w N. rodzice powódki wydali ponad 20.000 euro. Po wypadku usunięto powódce wyrostek robaczkowy, pęcherzyk żółciowy. Od tego czasu nie może jeść wszystkich potraw, a nadto stwierdzono u powódki zespół jelita drażliwego. Po wypadku powódka była rehabilitowana, ale z biegiem lat czas trwania rehabilitacji był coraz krótszy. Do 2010r. do powódki przyjeżdżał rehabilitant nawet dwa razy w tygodniu, ale potem rehabilitacja była coraz rzadsza. Gdy w 2010r. powódka zapisała się na kolejną rehabilitację i wyznaczono jej termin na rok 2026. Obecnie powódce pogarsza się wzrok i neurolog stwierdził, że powstają zrosty nerwów wzrokowych.

Powódka nie może jednak nadal chodzić, nie ma prawidłowego ścisku w dłoniach. Nie może być sama w domu, potrzebuje opieki drugiej osoby, może ubrać się na siedząco, ale wykonuje to bardzo wolno wkładając rzeczy od góry. Potrzebuje pomocy żeby położyć się do łóżka, czy też wejść do samochodu oraz przy wszystkich czynnościach dnia codziennego. Nie kontroluje potrzeb fizjologicznych. Jest cewnikowana, co 4 godziny w ciągu dnia i korzysta z pieluch majtek. W dacie wypadku powódka była uczennicą II klasy gimnazjum. Następnie skończyła liceum oraz ukończyła 3 lata studiów na wydziale administracji. Nie napisała pracy licencjackiej. Przez dwa lata po wypadku powódka nie chciała spotykać się z koleżankami. W zasadzie dopiero po pobycie na turnusie rehabilitacyjnym w S., a mianowicie 4 lata po wypadku, gdy zobaczyła inne osoby na wózkach inwalidzkich zaczęła się kontaktować z innymi osobami. W sierpniu 2017r. powódka wyszła za mąż, a w grudniu 2017r. urodziła dziecko.

Dowód: - zeznania powódki k. 244, k. 456

- zeznania świadków P. B. i J. B. k. 244

- odpis skrócony aktu małżeństwa k. 450

Orzeczeniem z 6.09.2012r. powódka została zaliczona do znacznego stopnia niepełnosprawności od czasu wypadku. Otrzymuje rentę socjalną w kwocie 800 zł. Ponadto pozwany wypłaca powódce rentę w kwocie 1000 zł. Powódka nie może podjąć żadnej pracy. Przed wypadkiem powódka była osobą sprawną, uprawiała sport, była wesołą, towarzyską osobą.

W toku procesu biegli z dziedziny urologii, neurologii i ortopedii wydali opinie, w których jednoznacznie wskazali, że powódka na skutek wypadku doznała 100% trwałego uszczerbku na zdrowiu w następstwie zespołu poprzecznego przerwania rdzenia na wysokości C1 Th7 (pkt.93a tabeli stanowiącej załącznik rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu z 18.12.2002r.) z następowym niedowładem wiotkim kończyn górnych oraz porażeniem kończyn dolnych połączonym z utratą kontroli nad oddawaniem moczu i stolca. Rokowanie, co do poprawy stanu zdrowia poprzez leczenie i rehabilitację jest złe. Długotrwałe leczenie rehabilitacyjne tylko w niewielkim stopniu poprawiło komfort życia powódki. Przywrócona została w niewielkim stopniu funkcja kończyn górnych, którą ocenić można, jako ich niedowład, a nie porażenie, który nie pozwala na wykonywanie prac wysiłkowych i precyzyjnych. U powódki doszło do przywrócenia i wzmocnienia niewielkiej siły mięśniowej kończyn górnych jak i przystosowania powódki do poruszania się na wózku inwalidzkim. Siła mięśniowa kończyn górnych nie pozwala powódce na samodzielne poruszanie się na dalsze odległości przy pomocy wózka inwalidzkiego. Aktualnie prowadzona rehabilitacja fizykalna ma na celu zmniejszenie dolegliwości bólowych kręgosłupa, będących skutkiem wypadku (na skutek poruszania się na wózku inwalidzkim, osłabienia mięśni przykręgosłupowych) oraz utrzymania siły mięśniowej kończyn górnych.

Powódka jest inwalidką pozbawioną możliwości normalnego życia, realizacji planów życiowych, wymagającą stałej pomocy osób innych w codziennej egzystencji, utrzymaniu higieny osobistej, jedzeniu, ubieraniu się, pomocy w cewnikowaniu, zmianie opatrunków. Z powodu dysfunkcji neurogennej pęcherza moczowego powódka wymaga cewnikowania oraz przyjmowania leków odkażających układ moczowy. Powódka wymaga pomocy przy częstej zmianie pozycji ciała celem uniknięcia powstania odleżyn. Wymaga także codziennego oglądania całego ciała w

celu kontroli powstania ewentualnych odleżyn. Miała utrudnione warunki nauki, kontakty z rówieśnikami. Powódka potrzebuje stałej opieki lekarskiej i rehabilitacji, transportu specjalistycznego do poradni lekarskich, gabinetów rehabilitacyjnych, laboratoriów, zakupu leków, opatrunków, środków pomocniczych i higienicznych. Ponadto, co podkreśliła biegła z dziedziny neurologii dr n. med. M. M. „w miarę upływu czasu poszczególne dolegliwości będą się nasilać”, a w związku z narastaniem dolegliwości bólowych kręgosłupa związanych z nasileniem jego skrzywień będą narastać dolegliwości bólowe i z tego powodu będzie musiała częściej korzystać z rehabilitacji fizycznej oraz stosowania leków przeciwbólowych. Podobnie stwierdził biegły z dziedziny ortopedii dr n. med. P. J., który w swej opinii stwierdził, że „w przyszłości należy spodziewać się nasilenia procesu spastyczności kończyn dolnych, osłabienia siły mięśniowej kończyn górnych, powstania mimo pielęgnacji odleżyn oraz nasilenia dolegliwości bólowych związanych z pogłębianiem się skrzywienia kręgosłupa, powstania zmian zwyrodnieniowych, które wyrażać się będzie zespołami korzeniowymi bólowymi”.

Poprzednik prawny pozwanego z tytułu zadośćuczynienia przyznał powódce kwotę 100.000 zł, 18.000 zł tytułem odszkodowania i wypłaca po 1000 zł miesięcznie tytułem renty. Kwoty te zostały wypłacone w 2001r. na podstawie ugody pozasądowej zawartej 23.01.2001r. przez rodziców powódki z pozwanym w okresie, kiedy powódka była jeszcze osobą małoletnią.

W ugodzie tej rodzice powódki zrzekli się wszelkich dalszych roszczeń. Na dokonanie tej czynności prawnej nie uzyskali zgody sądu opiekuńczego.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się waloryzacji wypłaconej w 2002 r. powódce kwoty 100.000 z tytułem zadośćuczynienia, w oparciu o miernik przeciętnego wynagrodzenia. W 2002 r. przeciętne wynagrodzenie wynosiło 2.133,21 zł, a kwota 100.000 zł stanowiła jego 47- krotność. Kwota 100.000 zł wypłacona w 2002 r. odpowiada aktualnie kwocie 188.897 zł ($47 \times 4.019,08$ zł).

Powódka mieszka z rodzicami, młodszą siostrą, z mężem i dzieckiem. Powódka nie może sama podnosić dziecka, nie może go przewijać, nie może wyjść z nim sama na spacer. Powódka korzysta z prywatnej rehabilitacji i jeden raz w tygodniu korzysta z masażu (koszt 50 zł). Powódka zażywa leki urologiczne, przeciwbólowe oraz leki wspomagające układ trawienny.

Dowód: - ugoda k. 23

- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 72
- odpowiedź na pozew k. 96
- wydruk ze strony ZUS k. 109
- komunikat prezesa urzędu statystycznego k. 110
- zeznania powódki k. 244, k. 456
- dokumentacja lekarska dot. powódki k. 247-274
- akta szkodowe k. 111-228
- korespondencja prowadzona przez strony k.
- opinia biegłego z zakresu urologii dr med. J. A. k. 307-309
- opinia uzupełniająca biegłego J. A. k. 345
- opinia biegłego z zakresu neurologii dr n. med. M. M. k. 318-325

- opinia uzupełniająca z zakresu neurologii dr n. med. M. M. k. 365-366
- opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii dr n. med. P. J. k. 410-416.

Sąd zważył, co następuje:

Dowody z dokumentów sąd uznał za wiarygodne, albowiem zostały sporządzone w przepisanej formie, przez podmioty uprawnione i nie budziły wątpliwości, co do swojej prawdziwości, nie były też kwestionowane przez strony postępowania.

Zeznania powódki w zakresie, w jakim przedstawiła swoją sytuację zdrowotną oraz życiową okazały się wiarygodne, albowiem były one spójne, a nade wszystko znalazły potwierdzenie w złożonej dokumentacji medycznej dotyczącej przebiegu jej leczenia. Zeznania te były nadto zgodne z opiniami biegłych dr med. J. A., dr n. med. M. M. i dr n. med. P. J. oraz z zeznaniami świadków P. B. i J. B..

Przydatne w sprawie okazały się: opinia biegłego z zakresu urologii dr med. J. A. wraz z opinią uzupełniająca, opinia biegłego z zakresu neurologii dr n. med. M. M. wraz z opinią uzupełniająca i opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii dr n. med. P. J. albowiem zostały sporządzone w sposób fachowy, rzetelny i nie budzący żadnych wątpliwości.

Pozwany dokonał zapłaty na rzecz powódki kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dodatkowo w kwocie początkowo 250.000 zł, a po rozszerzeniu powództwa 800.000 zł. Pozwany, kwestionując zasadność roszczenia powódki, powoływał się na fakt zawarcia z rodzicami powódki ugody pozasądowej w okresie, gdy powódka była osobą małoletnią. Poprzednik prawny pozwanego z tytułu zadośćuczynienia przyznał powódce kwotę 100.000 zł, 18.000 zł tytułem odszkodowania i wypłaca po 1000 zł miesięcznie tytułem renty. W ugodzie tej rodzice powódki zrzekli się wszelkich dalszych roszczeń, pomimo, że nie dysponowali zgodą sądu opiekuńczego na dokonanie takiej czynności. Zgodnie z art. 101 § 3 k.r.o. rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka, a taką czynnością jest bez wątpienia zrzeczenie się dalszych roszczeń związanych z krzywdą doznaną w wyniku wypadku z 13 listopada 2000 r. przez powódkę. W związku z powyższym, czynność ta, jako sprzeczna z ustawą, została uznana przez sąd za nieważną.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, takie jak ból, długotrwałość leczenia i dolegliwości powstałe w związku z urazami oraz negatywne odczucia przeżywane na skutek cierpień fizycznych. Nie bez znaczenia dla oceny jest również wiek poszkodowanego i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do funkcjonowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lipca 2013 r. I ACa 195/13, LEX nr 1363278). Przy ocenie krzywdy powódki, sąd miał na uwadze zarówno rozmiar i stopień jej cierpienia, przebieg leczenia oraz skutki uszczerbku w jej zdrowiu, które mają wpływ na jej życie. Sąd nie miał wątpliwości, że rozmiar cierpienia fizycznego i psychicznego powódki jest znaczny. Powódka do końca życia będzie osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym wymagającą stałej pomocy ze strony innych osób. Powódka porusza się za pomocą wózka inwalidzkiego i jest niezdolna do samodzielnej egzystencji. Powódka wymaga pomocy ze strony innych osób przy wykonywaniu takich czynności jak utrzymanie higieny osobistej, jedzenie, ubieranie się, pomoc w cewnikowaniu, zmianie opatrunków. W związku z tym, że powódka nie kontroluje czynności fizjologicznych wymaga stalego cewnikowania i noszenia pielucho- majtek, co potęguje rozmiar jej cierpienia i zależności od innych osób. Powódka była wielokrotnie hospitalizowana i była poddawana długotrwałej rehabilitacji oraz kilku zabiegom operacyjnym. Rozmiar jej krzywdy jest zatem znaczny. Stan fizyczny powódki nigdy nie ulegnie poprawie. Powódka odczuwa dolegliwości bólowe związane z jej niepełnosprawnością, które będą się nasilać. Powódka wymaga stałej rehabilitacji. Po wypadku usunięto powódce wyrostek robaczkowy i pęcherzyk żółciowy. U powódki wystąpił zespół jelita drażliwego i powódka nie może jeść wszystkich potraw oraz musi zażywać leki poprawiające trawienie. U

powódki stwierdzono 100% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka przed wypadkiem miała ukończone zaledwie 14 lat, a zatem wchodziła w okres dorastania, była całkowicie samodzielna, zdrowa i prowadziła aktywny tryb życia. Na skutek wypadku i doznanej niepełnosprawności powódka wycofała się z życia towarzyskiego na okres kilku lat. Obecnie powódka ma ukończone 32 lata i konsekwencje wypadku będzie odczuwać do końca życia. Powódka wyszła za mąż i urodziła dziecko, jednak z roli matki i żony może wywiązywać się na tyle, na ile pozwala jej niepełnosprawność, co ma również wpływ na rozmiar jej cierpienia psychicznego. Skutki uszczerbku w zdrowiu powódki na przyszłość są znaczne. Jak wynika z opinii biegłych sądowych dr n. med. M. M. i dr n. med. P. J., w miarę upływu czasu poszczególne dolegliwości będą się nasilać, a w związku z narastaniem dolegliwości bólowych kręgosłupa związanych z nasileniem jego skrzywień będą narastać dolegliwości bólowe i z tego powodu będzie musiała częściej korzystać z rehabilitacji fizycznej oraz stosowania leków przeciwbólowych. Ponadto w przyszłości należy spodziewać się nasilenia procesu spastyczności kończyn dolnych, osłabienia siły mięśniowej kończyn górnych, powstania mimo pielęgnacji odleżyn oraz nasilenia dolegliwości bólowych związanych z pogłębianiem się skrzywienia kręgosłupa, powstania zmian zwyrodnieniowych, które wyrażać się będzie zespołami korzeniowymi bólowymi. Sąd nie miał więc wątpliwości, że zakres cierpienia fizycznych i psychicznych powódki jest znaczny.

Ustalając zakres cierpienia powódki, sąd miał nadto na uwadze okres jej leczenia. Powódka kilkanaście razy była hospitalizowana, wykonano u niej kilka zabiegów operacyjnych. Stan zdrowia powódki wymaga rehabilitacji do końca życia. Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia sąd wziął także pod uwagę fakt, iż uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z przeżytym wypadkiem wynosi 100%, przy czym określony w ten sposób rozmiar uszczerbku na zdrowiu, miał jedynie subsydiarny charakter dla określenia wysokości zadośćuczynienia. Sąd bowiem w całości podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 24 lipca 2013 r. w sprawie I ACa 715/13, w którym podano, iż: „Określany procentowo rozmiar uszczerbku na zdrowiu ma jedynie charakter pomocniczy i nie powinien być wyłączną podstawą określania wysokości należnego świadczenia. Zadaniem biegłych lekarzy jest wskazanie rozmiaru uszkodzeń i urazów ciała oraz psychiki danej osoby. Najbardziej czytelnym sposobem przekazania tej wiedzy jest procentowe przedstawienie wielkości uszczerbku. Jednak wskazany procentowo uszczerbek nie stanowi mnożnika przy ustalaniu należnej powodowi kwoty”.

Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należnego powódce, które łącznie wyniosło 600.000 zł (688.897 zł przy uwzględnieniu zwaloryzowanego świadczenia wypłaconego w 2002 r.) sąd miał na uwadze wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 sierpnia 2013 r. I ACa 427/13, w którym wskazano, że: „Kwestia „odpowiedniości” wielkości zadośćuczynienia w stosunku do obecnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa nie może mieć decydującego znaczenia. Podobnie, jak np. porównywanie zadośćuczynienia do średniego wynagrodzenia może niewątpliwie stanowić pewne, ale tylko pomocnicze kryterium oceny wysokości zadośćuczynienia, nie może ono jednak stanowić wyłącznego miernika jego wartości i nie może być stosowane mechanicznie. Zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkód niematerialnych, a zatem trudno wymiernych i zakres rekompensaty materialnej zależeć powinien przede wszystkim od każdego indywidualnego przypadku w konkretnej sprawie”.

Odnosząc się do zasadności rozszerzenia powództwa z kwoty 250.000 zł do kwoty 800.000 zł, sąd miał na uwadze, że w dacie złożenia powództwa nie były znane takie okoliczności, jak skutki uszczerbku w zdrowiu powódki na przyszłość. Biegli sądowi dr n. med. M. M. i dr n. med. P. J. określili w sposób szczegółowy zakres pogarszania się stanu zdrowia powódki w przyszłości, a z ich opinii wynika, że powódka wraz z upływem czasu będzie odczuwała większe dolegliwości bólowe, częściej będzie musiała korzystać z rehabilitacji fizycznej, gdyż dojdzie do nasilenia procesu spastyczności kończyn dolnych, osłabienia siły mięśniowej kończyn górnych, powstania mimo pielęgnacji odleżyn oraz nasilenia dolegliwości bólowych związanych z pogłębianiem się skrzywienia kręgosłupa, powstania zmian zwyrodnieniowych, które wyrażać się będzie zespołami korzeniowymi bólowymi. Mając na uwadze, że powódka w chwili obecnej ma ukończone 32 lata i nie wystąpiła z żądaniem ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, sąd doszedł do przekonania, że w sprawie od chwili złożenia powództwa do rozszerzenia żądania wystąpiły nowe okoliczności, które uzasadniały uwzględnienie żądania powódki w zakresie kwoty powyżej 250.000 zł.

W związku z tym, że powódka otrzymała w 2002 r. od ubezpieczyciela kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, której równowartość obecnie wynosi 188.897 zł, sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 500.000 zł (pkt. 1 wyroku), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt. 2).

Sąd bowiem doszedł do przekonania, że przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż 688.897 zł nie byłoby adekwatne do rozmiaru jej krzywdy. Powódka nie wymaga już dalszego leczenia, w związku z czym nie będzie poddawana już zabiegom operacyjnym, które łączą się z dolegliwościami bólowymi. Powódka, pomimo swojej niepełnosprawności, założyła rodzinę, jej krzywda jest więc kompensowana obecnością męża i dziecka. Sąd miał nadto na uwadze, że powódka przez cały okres niepełnosprawności miała zapewnioną opiekę ze strony najbliższej rodziny, która nadal udziela jej wsparcia. Zasadzenie zadośćuczynienia w kwocie określonej w pkt. 1 wyroku spełni swą funkcję kompensacyjną, a przyznanie powódce wyższego zadośćuczynienia prowadziłoby do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki, w związku z czym jej powództwo powyżej kwoty 500.000 zł zostało oddalone.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik spóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. Zadośćuczynienie traktowane jest, jako wierzytelność bezterminowa, w związku z powyższym jego wymagalność należy wiązać z datą zgłoszenia zobowiązaniem roszczenia sprecyzowanego, co do wysokości (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 grudnia 2012 r. o sygn. I ACa 1280/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2013 r. sygn. I ACa 1092/12).

W związku z powyższym, sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 250.000 zł od 21 maja 2016r. do dnia zapłaty, albowiem pismem z 20 maja 2016 r. pozwany odmówił wypłaty tej kwoty w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty kwoty 250.000 zł, w związku z czym od dnia 21 maja 2016 r. pozwany pozostaje w zwłoce w zapłacie tej kwoty. Ponadto sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 250.000 zł od 16 lutego 2018r. do dnia zapłaty. Powódka pismem wniesionym do sądu 15 stycznia 2018 r. rozszerzyła żądanie pozwu, w związku z czym pozwany po upływie 30-dniowego terminu od tej daty pozostaje w zwłoce w zapłacie kwoty powyżej 250.000 zł.

Odnosząc się do żądania powódki o zasądzenie odsetek ustawowych od 22 czerwca 2013r. do dnia zapłaty od kwoty 250.000 zł, wskazać należy, że powódka nie wykazała, by w tym okresie zgłaszała jakiekolwiek żądania pozwanemu. Powódka przedłożyła wezwanie do zapłaty z 25 kwietnia 2016 r., w związku z czym brak było podstaw do zasądzenia odsetek ustawowych za wcześniejszy okres. Również żądanie powódki w zakresie, w jakim domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 550.000 zł od dnia 5 stycznia 2015 r. było nieuzasadnione. Powódka nie udowodniła, by w okresie wcześniejszym, niż w piśmie rozszerzającym żądanie powództwa, domagała się od pozwanego zapłaty.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), rozdzielając je stosunkowo zgodnie z wynikiem procesu - powódkę w 37,50%, a pozwanego w 62,50%.

Powódka wygrała niniejszy proces w 62,50%, została w całości zwolniona od kosztów sądowych i poniosła koszty zastępstwa procesowego w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 10.800 zł.

Pozwany wygrał niniejszy proces w 37,50%, poniósł również koszty zastępstwa procesowego w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 10.800 zł. Powyższe oznacza, że pozwany powinien zwrócić powódce kwotę 6.760,62 zł, a powódka pozwanemu kwotę 4.056,37 zł. Dokonując kompensaty powyższych kwot, sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.704,25 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, o czym orzekł w pkt. 4 wyroku.

W toku postępowania nie zostały poniesione koszty sądowe w postaci opłaty sądowej od pozwu w kwocie 40.000 zł oraz koszt opinii biegłych w kwocie 2.605,18 zł.

Z uwagi na powyższe, mając na uwadze procentowy wynik sprawy, na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), sąd nakazał ściągnąć na rzecz

Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu od powódki z zasądzonych roszczenia kwotę 15.976,94 zł (15.000 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu i 976,94 zł tytułem wynagrodzenia biegłych), a od pozwanego kwotę 26.628,24 zł (25.000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu i 1.628,24 zł tytułem wynagrodzenia biegłych).

SSO Małgorzata Sadowska